

Zdzisław Lec

30.niedziela zwykła, Sprawiedliwość Boża

Wrocławski Przegląd Teologiczny 12/1, 258-259

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zapewnia: „A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie?” (Łk 18,7).

Nie zapomnijmy nigdy o tym!

ks. Ignacy Dec

30. NIEDZIELA ZWYKŁA – 24 X 2004.

Sprawiedliwość Boża

1. Tekst pierwszego dzisiejszego czytania (Syr 35,12-14.16-18) wyjęty jest z większego fragmentu księgi Mądrości Stracha, dotyczącego sprawiedliwości Bożej. Przypomina nam, że Bóg jest Sędzią, który jest szczególnie blisko biednych, pokrzywdzonych, wdów i sierot. Bóg ujmuje się za sprawiedliwymi i wydaje słuszny wyrok. Drugie czytanie zaczerpnięte jest z Drugiego Listu Świętego Pawła do Tymoteusza (2 Tm 4,6-9.16-18). Święty Paweł, gorliwy apostoł, przewiduje tutaj swoją bliską śmierć i czekającą na niego u Boga nagrodę. Podaje też swojemu wiernemu otoczeniu i czytelnikom tego listu ostatnie polecenia i wiadomości. W tych wypowiedziach możemy podziwiać jego ogromną wiarę, zaufanie i miłość do Boga, którego Ewangelię tak gorliwie głosił w swoich podróżach misyjnych. Również i on mówi tutaj o „wieńcu sprawiedliwości”, który odda mu „Pan, sprawiedliwy Sędzia”. Również i dzisiejsza ewangelia (Łk 18,9-14) zajmuje się kwestią sprawiedliwości, przedstawiając znaną przypowieść Pana Jezusa o faryzeuszu i celniku. Faryzeusz sam od siebie sądził, że jest sprawiedliwy, tymczasem ze świątyni jako usprawiedliwiony odszedł nie on, ale zlekceważony przez niego celnik.

2. *Słownik teologii biblijnej* (wyd. Pallottinum, Poznań – Warszawa 1985) hasłu „sprawiedliwość” poświęcił aż 10 stron (s. 897-906). Jest tam mowa o sprawiedliwości i sądzie, sprawiedliwości i miłosierdziu. W kontekście Starego i Nowego Testamentu zebrana jest argumentacja, przedstawiająca sprawiedliwość ludzką i Bożą. W kwestii sprawiedliwości i sądu według Starego Testamentu Bóg zsyła swoją sprawiedliwość na grzeszników. Z drugiej strony sprawiedliwość Boża to także wyrok łaskawy, czyli uwalniający tego, po którego stronie jest prawo. Kościół apostołski podkreśla surowość sądu Bożego, a cytowany już przez nas święty Paweł mówi o sprawiedliwym sądzie Boga, który odda każdemu według jego uczynków. W kwestii sprawiedliwości i miłosierdzia według Starego Testamentu Bóg, wykonując sprawiedliwość jako Sędzia, przychodzi z pomocą uciśnionym. W Nowym Testamencie święty Paweł daje do zrozumienia, że sposób udzielania ludziom sprawiedliwości jest oparty na wierności Boga wobec Jego przymierza, to znaczy ostatecznie na Jego miłosierdziu.

3. Sięgnijmy jeszcze do *Katechizmu Kościoła katolickiego* (wyd. Pallottinum 1994). W punkcie 1040 czytamy ogromnie pokrępiające słowa: „Sąd Ostateczny objawi, że sprawiedliwość Boga triumfuje nad wszystkimi niesprawiedliwościami popełnionymi przez

stworzenia i że Jego miłość jest silniejsza od śmierci”. O Bożej sprawiedliwości poucza Jezus Chrystus (nr 1953), uzyskujemy ją przez wiarę w Jezusa Chrystusa (nr 1991). Bóg tym, którzy szukają Jego królestwa i sprawiedliwości, przyrzeka udzielić wszystkiego w nadmiarze (nr 2830).

Spróbujmy dokonać rekapitulacji naszych rozważań. Bóg jest Sędzią sprawiedliwym. Jednakże sprawiedliwości Bożej nie można sprowadzać jedynie do wydawania wyroków sądowych. Sprawiedliwość Boża jest pełna miłosierdzia. Bóg nigdy nie odstąpi od swojej woli, którą jest zbawienie człowieka. Co więcej, ta niezmienna sprawiedliwość Boża stwarza w człowieku sprawiedliwość i jej się od niego domaga.

ks. Zdzisław Lec

NIEDZIELA POŚWIĘCENIA WŁASNEGO KOŚCIOŁA – 31 X 2004

Dążenie do osobistej świętości i troska o kościół

1. Uroczystość dzisiejsza zwraca naszą uwagę na kościół, w którym zwykle gromadzi się na niedzielą, świąteczną i codzienną służbę Bożą. Rocznicą ta przypomina nam, że przez ceremonię poświęcenia został on oddany do sprawowania chrześcijańskiego kultu. Mają być w nim sprawowane sakralne czynności, mające na celu uwielbienie Boga, wyrażanie podziękowań, próśb oraz przebłagania za popełnione grzechy.

Bardzo ważne w życiu lokalnej wspólnoty poświęcenie kościoła, zwane inaczej dedykacją, jest uroczystym obrzędem, który spełnia biskup lub delegat wyznaczony przez niego. Jak czytamy w *Leksykonie pojęć teologicznych i kościelnych* (Wyd. WAM, Kraków 2002, s. 61-62) „na Zachodzie obrzęd ten zazwyczaj obejmuje odprawienie Mszy świętej i sprawowanie ceremonii, podczas których budynek zostaje poświęcony, a w ołtarzu umieszcza się relikwie świętych. Natomiast na Wschodzie przed sprawowaniem pierwszej Liturgii Eucharystycznej ołtarz kropi się wodą święconą i namaszcza świętymi olejami”.

Rocznicą poświęcenia naszego kościoła podsuwa również i taką myśl, aby zastanowić się, czy i jak dbam o swój kościół? Czy jestem zatroskany o to, żeby był zawsze zadbany, odnowiony i czysty? Czy odpowiednio zachowuję się w kościele? Czy zdaję sobie w pełni sprawę z tego, że kościół jest miejscem modlitwy i spotkania z Panem Bogiem? Czy pamiętam, że w kościele w tabernakulum jest obecny Najświętszy Sakrament?

2. Dzisiejsza uroczystość ma także inny wymiar. Mianowicie zachęca każdego z nas, abyśmy zabiegali o osobistą świętość. Na potwierdzenie można w tym miejscu przytoczyć krótki fragment z Pierwszego Listu świętego Piotra (1 P 2,5): „wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa”. Jeżeli całą społeczność wierzących porównamy z „duchową świątynią”, to fundamentem tej świątyni są apostołowie i prorocy, zaś wierni, ubiegający się o świętość osobistą, są kamieniami, z któ-